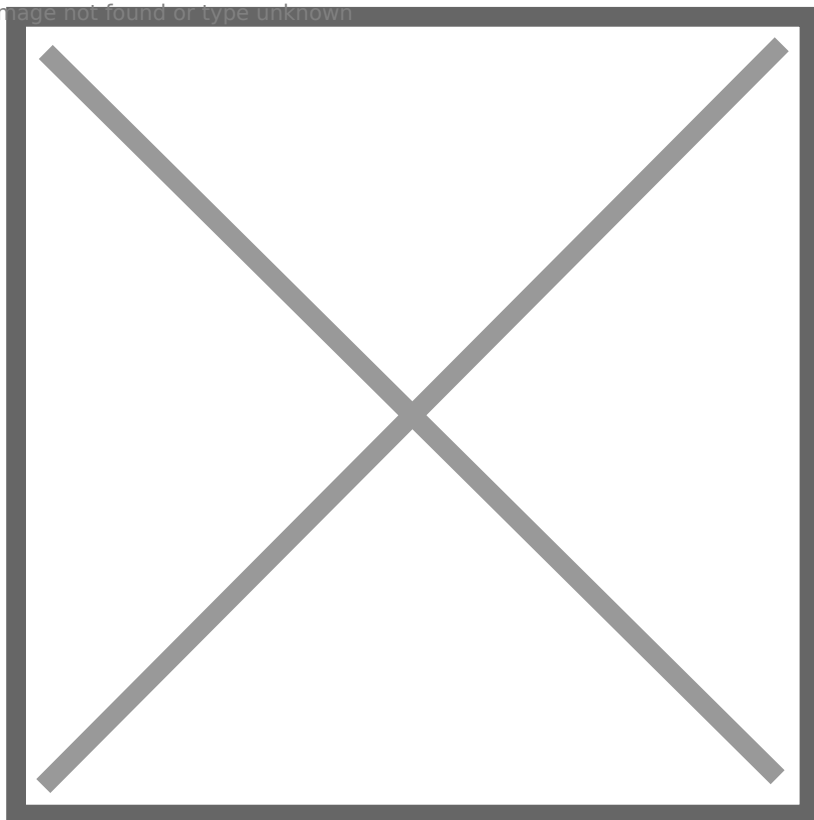


F-22 nie nad Libią

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 23 marca 2011

Dowództwo US Africa Command zaprzeczyło informacjom o wykorzystaniu myśliwców *stealth* F-22 w operacji nad Libią. Mają one zbyt poważne ograniczenia techniczne.

Image not found or type unknown



W połowie marca pojawiły się informacje, że operacja nad Libią ([Atak na Libię](#), 2011-03-19) będzie pierwszą, w której zostaną bojowo wykorzystane myśliwce *stealth* F-22 Raptor. O takiej możliwości mówił w informacji dla Senatu szef sztabu USAF gen. Norton Schwartz. Jednak obecnie zaprzeczono tym informacjom. Według portalu [airforcetimes.com](#), powołującego się na analityka Lexington Institute z Arlington, Lorena

Thompsona, najnowocześniejsze amerykańskie samoloty nie mogą atakować celów naziemnych i nie są dostosowane do wymiany informacji z innymi samolotami oraz systemami naziemnymi. Konstruktorzy F-22 uznali bowiem, że najważniejsze jest skryte działanie w wywalczeniu dominacji w powietrzu, a pozostałe możliwości samolotu mają drugorzędne znaczenie. Ich użycie w ataku na Libię nie ma więc sensu.

Myśliwce F-22 są wyposażone w systemy łączności i wymiany informacji tylko z innymi samolotami tego samego typu. W ich awionice uwzględniono standard Link-16, ale tylko w trybie odbioru. F-22 mogą odbierać informacje ze stacji naziemnych oraz samolotów i śmigłowców innych typów, ale same nie wysyłają żadnych sygnałów, by uniknąć przypadkowego wykrycia. Specjalny system łączności umożliwia jedynie skryte komunikowanie się z innymi F-22.

Myśliwce F-22 mają bardzo ograniczone uzbrojenie do zwalczania celów naziemnych. Stanowią je 2 bomby kierowane JDAM wagomiaru 450 kg (tysiąc funtów). Mogą one, wykorzystując GPS, atakować wyłącznie cele stacjonarne. Planowano co prawda

uzbrojenie F-22 w bomby małych wagomiarów SDB o masie ok. 110 kg (250 funtów - do 8 szt.), zdolne do zwalczania celów ruchomych, ale ze względów finansowych USAF zrezygnowały z tej opcji. Dla porównania - F-15E może przenosić uzbrojenie różnego typu o masie ponad 11 ton.

Poważne ograniczenia związane są z własnościami radiolokatora F-22. Może on niezwykle precyzyjnie wykrywać i identyfikować cele powietrzne w odległości do 200 km ([Lockheed Martin ujawnia dane F-22](#), 2009-02-22), ale ze względu na brak syntetycznej apertury nie może skutecznie wypracowywać danych do atakowania celów naziemnych. Według doktryny USAF, to zadanie mają realizować wyspecjalizowane bombowce *stealth* B-2 osłaniane przez F-22. W wypadku ataku na Libię taka osłona nie jest jednak potrzebna ze względu na słabość obrony przeciwlotniczej tego kraju. 3 B-2 z Whiteman AFB 20 marca zrzuciły 40 bomb na różne cele w Libii ([Nalot B-2 na Libię](#), 2011-03-20) i bez problemów wróciły do bazy bez osłony myśliwców.

USAF planują modernizację F-22 w ramach programu Increment 3.1. Obejmuje ona wymianę awioniki i oprogramowania, by radiolokatory samolotów tego typu mogły mapować powierzchnię ziemi, wykrywać cele naziemne i pozwalać na ich atakowanie z wykorzystaniem różnego typu uzbrojenia. Ta modernizacja nie będzie jednak przełomem. F-22 będzie bowiem mógł atakować co najwyżej 2 cele jednocześnie. Brano pod uwagę dalej idącą modernizację - Increment 3.2, opartą na systemie opracowanym dla myśliwców F-35 (Raptor mógłby dzięki niemu atakować niezależnie 8 celów), ale w 2010 USAF zrezygnowały z jej finansowania.



W połowie marca pojawiły się informacje, że operacja nad Libią ([Atak na Libię](#), 2011-03-19) będzie pierwszą, w której zostaną bojowo wykorzystane myśliwce *stealth* F-22 Raptor. O takiej możliwości mówił w informacji dla Senatu szef sztabu USAF gen.

Norton Schwartz. Jednak obecnie zaprzeczono tym informacjom. Według portalu airforcetimes.com, powołującego się na analityka Lexington Institute z Arlington, Lorena Thompsona, najnowocześniejsze amerykańskie samoloty nie mogą atakować celów naziemnych i nie są dostosowane do wymiany informacji z innymi samolotami oraz systemami naziemnymi. Konstruktorzy F-22 uznali bowiem, że najważniejsze jest skryte działanie w wywalczaniu dominacji w powietrzu, a pozostałe możliwości samolotu mają drugorzędne znaczenie. Ich użycie w ataku na Libię nie ma więc sensu.

Myśliwce F-22 są wyposażone w systemy łączności i wymiany informacji tylko z innymi samolotami tego samego typu. W ich awionice uwzględniono standard Link-16, ale tylko w trybie odbioru. F-22 mogą odbierać informacje ze stacji naziemnych oraz samolotów i śmigłowców innych typów, ale same nie wysyłają żadnych sygnałów, by uniknąć przypadkowego wykrycia. Specjalny system łączności umożliwia jedynie skryte komunikowanie się z innymi F-22.

Myśliwce F-22 mają bardzo ograniczone uzbrojenie do zwalczania celów naziemnych. Stanowią je 2 bomby kierowane JDAM wagomiaru 450 kg (tysiąc funtów). Mogą one, wykorzystując GPS, atakować wyłącznie cele stacjonarne. Planowano co prawda uzbrojenie F-22 w bomby małych wagomiarów SDB o masie ok. 110 kg (250 funtów - do 8 szt.), zdolne do zwalczania celów ruchomych, ale ze względów finansowych USAF zrezygnowały z tej opcji. Dla porównania - F-15E może przenosić uzbrojenie różnego typu o masie ponad 11 ton.

Poważne ograniczenia związane są z własnościami radiolokatora F-22. Może on niezwykle precyzyjnie wykrywać i identyfikować cele powietrzne w odległości do 200 km ([Lockheed Martin ujawnia dane F-22](#), 2009-02-22), ale ze względu na brak syntetycznej apertury nie może skutecznie wypracowywać danych do atakowania celów naziemnych. Według doktryny USAF, to zadanie mają realizować wyspecjalizowane bombowce *stealth* B-2 osłaniane przez F-22. W wypadku ataku na Libię taka osłona nie jest jednak potrzebna ze względu na słabość obrony przeciwlotniczej tego kraju. 3 B-2 z Whiteman AFB 20 marca zrzuciły 40 bomb na różne cele w Libii ([Nalot B-2 na Libię](#), 2011-03-20) i bez problemów wróciły do bazy bez osłony myśliwców.

USAF planują modernizację F-22 w ramach programu Increment 3.1. Obejmuje ona wymianę awioniki i oprogramowania, by radiolokatory samolotów tego typu mogły mapować powierzchnię ziemi, wykrywać cele naziemne i pozwalać na ich atakowanie z wykorzystaniem różnego typu uzbrojenia. Ta modernizacja nie będzie jednak przełomem. F-22 będzie bowiem mógł atakować co najwyżej 2 cele jednocześnie. Brano pod uwagę dalej idącą modernizację - Increment 3.2, opartą na systemie opracowanym dla myśliwców F-35 (Raptor mógłby dzięki niemu atakować niezależnie 8 celów), ale w 2010 USAF zrezygnowały z jej finansowania.

Powiązane wiadomości

[F-22 nie nad Libią \(2011-03-23\)](#)

[Lockheed Martin ujawnia dane F-22 \(2009-02-22\)](#)

[Izrael chce 75 egz. F-35 \(2008-10-01\)](#)

[Samounicestwienie USAF? \(2008-10-17\)](#)

[180 F-15 może zakończyć służbę \(2008-01-10\)](#)

[Krytyka planów US Navy \(2008-03-21\)](#)

[Zumwalt anulowany \(2008-07-24\)](#)

[F-35: drogo, głośno, ciasno \(2008-10-30\)](#)

[Izrael chce 75 egz. F-35 \(2008-10-01\)](#)

[Samounicestwienie USAF? \(2008-10-17\)](#)

[Tokio rezygnuje z F-22 \(2008-12-29\)](#)

[Japonia odkłada decyzję o zakupie nowych myśliwców \(2007-12-18\)](#)

[Atak na Libię \(2011-03-19\)](#)

[Nalot B-2 na Libię \(2011-03-20\)](#)

[Atak na Libię \(2011-03-19\)](#)